



STUDIUM PRZYPADKU

OD PLANU DO RYNKU, CZYLI PLAN BALCEROWICZA I JEGO SKUTKI

„Ekonomia jest próbą odpowiedzi na pytania: «Co, jak i dla kogo jest produkowane?»”.
Podstawy ekonomii, PWE, Warszawa 2001.

Czym był plan Balcerowicza?

*Plan Balcerowicza*¹ stanowił zespół działań z zakresu polityki gospodarczej, wprowadzanych w życie od października 1989 r. Nabrały one impetu po 1 stycznia 1990 r. Celem były likwidacja odziedziczonego po okresie „realnego socjalizmu” *nakazowo-rozdzielczego* sposobu kierowania polską gospodarką i jej upodobnienie do *rynkowych* gospodarek takich krajów, jak Niemcy, Japonia czy Stany Zjednoczone, w których dominuje własność prywatna. Rolę *planu centralnego* jako mechanizmu koordynującego zachowania przedsiębiorstw miał przejąć *rynek*. Wyniki wdrażania planu Balcerowicza nakładały się na skutki reform polskiej gospodarki, dokonanych w ostatniej fazie rządów partii komunistycznej, kiedy to zaprzestano odgórnego ustalania wielu cen, a tzw. ustawa Rakowskiego² umożliwiła zakładanie przedsiębiorstw prywatnych. Ze względu na radykalizm i tempo wdrażanych przemian plan Balcerowicza nazwano *terapią szokową* gospodarki.

Na plan Balcerowicza składały się m.in. następujące działania:

1. Zaprzestanie blokowania cen przez państwo.
2. Znaczne podniesienie „ceny pieniądza”, czyli oprocentowania kredytów bankowych.
3. Próba zwiększenia wpływów do budżetu i ograniczenia wydatków państwa.
4. Hamowanie wzrostu dochodów ludności.
5. Energiczna polityka antymonopolowa.
6. Umożliwienie swobodnego handlu z zagranicą.

W krótkim okresie środki te miały zapewnić *stabilizację*, czyli zahamować wzrost cen (inflację). Kiedy ceny szybko i chaotycznie rosły, większość ludzi ubożeje i tylko nieliczni zyskują. W dodatku inwestowanie staje się bardzo ryzykowne, ponieważ nie wiadomo, ile dokładnie wyniosą w przyszłości nakłady i efekty realizowanych przedsięwzięć. Inflacja nie sprzyja rozwojowi gospodarki.

Zatrzymanie inflacji miało także ułatwić *odbudowę rynków* (m.in. rynku dóbr, rynku pieniądza i kapitału, rynku pracy). Chodziło o to, aby ceny powstające na tych rynkach przestały wzrastać chaotycznie i zaczęły rozstrzygać o tym, co, jak i dla kogo wytwarza polska gospodarka. Do tej pory decyzje te podejmowali głównie państwowi urzędnicy,

¹ Leszek Balcerowicz od września 1989 r. do grudnia 1991 r. kierował gospodarką w dwóch kolejnych rządach, które po czerwcu 1989 r. przejęły władzę od partii komunistycznej.

² Mieczysław Rakowski był premierem ostatniego rządu w Polsce kontrolowanego przez partię komunistyczną.

którzy nakazami i przydziałami środków kierowali podporządkowanymi sobie przedsiębiorstwami.

Jednocześnie dążono do gruntowej zmiany stosunków własnościowych w Polsce, czyli — przede wszystkim — do *prywatyzacji* przedsiębiorstw państwowych. Zakładano, że zapewni ona zainteresowanie producentów zyskiem, co sprawi, iż rynek zacznie decydować o zachowaniu gospodarki.

Skutki realizacji planu Balcerowicza były wielorakie.

1. W krótkim okresie jednorazowy, gwałtowny wzrost uwolnionych cen doprowadził do zrównoważenia popytu z podażą w gospodarce. Na przykład, ceny dóbr konsumpcyjnych w styczniu 1990 r. wzrosły o 79,6% w porównaniu z grudniem 1989 r. Nazywano to „inflacją korekcyjną”, bo w jej wyniku ceny zostały skorygowane, osiągając poziom równowagi. Od marca ceny „uspokoily się” i tempo inflacji spadło do kilku procent miesięcznie (zob. Aneks). Polacy, zubożeni przez inflację, po prostu nie byli już w stanie płacić coraz wyższych cen, więc przedsiębiorstwa zostały zmuszone do zwolnienia tempa ich podwyżek.
2. Skutkiem wzrostu cen okazała się m.in. głęboka recesja, czyli spadek produkcji. Ludzie nie mieli za co kupować produktów przedsiębiorstw. Tym z kolei brakowało pieniędzy na zakupy u swoich dostawców. Sytuację pogarszało i to, że kredyt w bankach był bardzo drogi, więc upadające firmy nie mogły ratować się pożyczkami. W dodatku umożliwienie swobodnego handlu z zagranicą sprawiło, że na masową skalę zaczęto sprowadzać towary z innych krajów. Polacy kupowali je *zamiast* towarów polskich. Tym samym dodatkowo zmalał popyt na produkty wytwarzane przez przedsiębiorstwa krajowe.
3. Spadek produkcji przedsiębiorstw oznaczał, że płaciły one państwu mniej podatków. Nic więc dziwnego, że pustka w państwowej kasie, czyli tzw. deficyt budżetu, zagroziła normalnemu działaniu wojska, policji, straży pożarnej, szkolnictwa, służby zdrowia, opieki społecznej, wielu instytucji służących upowszechnianiu kultury.
4. Innym skutkiem recesji było pojawienie się i szybki wzrost nie znanego w Polsce za czasów „realnego socjalizmu” jawnego bezrobocia. Wkrótce przekroczyło ono poziom 2,5 mln osób (zob. Aneks). Gwałtownie zróżnicował się poziom dochodów w społeczeństwie. Pojawiły się bieguny skrajnej nędzy i wielkiego bogactwa.

W gospodarce trwały jednak także inne procesy. Każdego dnia powstawały setki nowych przedsiębiorstw. Zniknęły tak charakterystyczne dla krajów „realnego socjalizmu”, spowodowane zbyt niskimi cenami, braki towarów, a także kolejki, które przez wiele dziesięcioleci były symbolem polskiej gospodarki. Miało to wiele korzystnych skutków, łagodzących konsekwencje zubożenia ludności.

1. Skokowo wzrosła różnorodność i jakość produktów oferowanych na rynku. Na przykład, po raz pierwszy od bardzo dawna powszechnie dostępne stały się w Polsce albumy nowoczesnego malarstwa i owoce południowe.
2. Nakłady czasu, czyli setki milionów godzin poświęcanych co roku przez konsumentów na poszukiwanie towaru, stanie w kolejkach itp., stały się zbędne.

3. Granice możliwości zakupu zaczęła wyznaczać ilość posiadanych pieniędzy, a nie — obecność towarów na rynku. Zniknęły wymuszone oszczędności. Nikt nie trzymał pieniędzy tylko dlatego, że nie było ich na co wydać.
4. Zniknęła konieczność dokonywania zakupów na czarnym rynku, po zawyżonych cenach.
5. Przestano gromadzić zapasy niedostępnych do tej pory towarów. Obniżyło to koszty magazynowania i zapobiegło niszczeniu dóbr.

Długookresowe korzyści związane z reformą gospodarki polegały na stworzeniu warunków do rywalizacji przedsiębiorstw o pieniądze klientów. Producenci stanęli w obliczu *konkurencji*. Tu i ówdzie zaczęły się pojawiać — nie znane wcześniej — dbałość o klienta oraz dążenie do ulepszania produktu. „Uwolnienie” cen sprawiło, że zaczęły one pełnić funkcję informacyjną, wskazując wytwórcom, czego naprawdę potrzebują klienci. W obliczu bezrobocia wzrósł szacunek dla pracy.

Z upływem czasu nabrała rozpędu prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych. Szybko rosły obroty handlu zagranicznego. Umową o stowarzyszeniu rozpoczęto wieloletni proces integracji Polski z krajami Unii Europejskiej.

* * *

A teraz...

ODPOWIEDZ NA NASTĘPUJĄCE PYTANIA:

1. Jak sobie wyobrażasz działanie systemu nakazowo-rozdzielczego? Odpowiedz na następujące pytania szczegółowe:
 - a) W jaki sposób w ramach tego systemu rozstrzygano kwestię: „Co, jak i dla kogo jest produkowane?”. Wymyśl przykład.
 - b) Jak sądzisz, jakie wady ma taka metoda kierowania gospodarką?
2. W jaki sposób rynek rozstrzyga o tym, jak zachowuje się gospodarka? Odpowiedz na następujące pytania szczegółowe:
 - a) W jaki sposób zostaje rozwiązany problem: „Co, jak i dla kogo jest produkowane?”. Wymyśl przykład.
 - b) Czy występują tu problemy, o których mówiliśmy w przypadku systemu nakazowo-rozdzielczego?
 - c) Czy dostrzegasz jakieś wady rynku jako mechanizmu kierującego gospodarką?
3. Wskaż funkcje stabilizacji i prywatyzacji w operacji zmiany ustroju gospodarczego w Polsce. Na czym polega związek tych działań z odbudową rynków?